

**Sygn. akt II AKa 280/14**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jacek Michalski
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Wojciech Zaręba (sprawozdawca)
Protokolant	sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Anny Utnik – Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2014 r.

sprawy **A. P.**

oskarżonego z art. 54 § 1 kks i art. 73 a § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt. 2 kks w zw. z art. 18 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 lipca 2014 r., sygn. akt IV K 26/13

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną;

II. określa, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

A. P. oskarżony został o to, że:

w okresie od 08 czerwca 2006 r. do 01 sierpnia 2006 r. w W. i innych miejscowościach woj. (...) i woj. (...), jako kierownik (...) Sp. z o.o. zs w W. – dystrybutora gazu płynnego propan-butan, działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasu pomagał w uchylaniu się od opodatkowania przez J. T. i inne ustalone osoby w ten sposób, że polecał zatrudnionym w (...) Sp. z o.o. kierowcom realizację dostaw gazu płynnego propan-butan do Huty (...) w N., S. M. Usługowa (...) w T. i K. K. Zakład Produkcji (...) w I. wiedząc, że gaz ten nie zostanie zużyty zgodnie z deklaracją odbiorcy do celów grzewczych, przez co ułatwił uszczuplenie należności publicznoprawnej w wysokości 475.393,90 zł,

**tj. o czyn określony w art. 54 § 1 kks i art. 73a § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 kks w zw. z art. 18 § 1 kk**

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uniewinnił A. P. od dokonania zarzucanego mu czynu i wydatkami postępowania w całości obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył prokurator. W apelacji zarzucił:

- obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5, 7, 366 § 1, 410, 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie, w tym dla oskarżonego niekorzystnych i niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek dowolnej oceny środków dowodowych, a w szczególności jednostronnej oceny dowodów z zeznań świadków, co miało oczywisty wpływ na treść wyroku, albowiem doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu.

Stawiając ten zarzut prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Argumentacja prokuratora sprowadza się do próby wykazania, iż oskarżony świadom był, że odbiorcy gazu zmieniają jego przeznaczenie, a w konsekwencji, że wiedział on o zaniechaniu przez nich zapłaty podatku akcyzowego, obowiązek uiszczenia którego wynikał właśnie z faktu zmiany przeznaczenia dostarczanego towaru. Skarżący powołuje się tu na określone fragmenty zeznań poszczególnych świadków, cytuje je, miejscami zresztą dość obszernie. Przy odwołaniu do tych dowodów stawia własne wnioski. Przepiętego zachowania oskarżonego prokurator dopatruje się natomiast w realizacji przez oskarżonego dostaw gazu, mimo wskazanej przed chwilą jego świadomości.

Zabiegi te muszą jednak pozostać bezskuteczne, a w konsekwencji sam sformułowany w apelacji zarzut- za bezzasadny. W realiach niniejszej sprawy czyn, którego popełnienie zarzucono oskarżonemu, nie stanowi bowiem przestępstwa.

Przede wszystkim oczywiście nie ma racji prokurator, jeżeli uznaje, że oskarżony był sprawcą przestępstwa z art. 54 § 1 kks lub art. 73a § 1 kks, w jakiegokolwiek z postaci sprawstwa określonych w art. 18 § 1 kk. Czynu z art. 54 § 1 kks dopuścić się może tylko podatnik, a więc osoba, na której ciąży obowiązek uiszczenia podatku. Tymczasem poza sporem jest, że zobowiązanymi do uiszczenia podatku- w związku ze zmianą przeznaczenia towaru- byli odbiorcy dostarczanego gazu, nie zaś jego dostawca. Oskarżonego (czy spółkę (...), w której pracował- dystrybutora gazu) zatem w żadnym razie za podatnika uznać nie można. Ani oskarżony, ani nikt inny z pracowników dystrybutora, nie miał przy tym jakiegokolwiek wpływu na to, jak poszczególni odbiorcy gazu rozliczali się z ciężących na nich obowiązków finansowych względem Skarbu Państwa.

Podobnie nie można uznać oskarżonego za sprawcę czynu z art. 73a § 1 kks. Penalizacji na podstawie tego przepisu odpowiada bowiem tylko ten, kto w użyciu wyrobu akcyzowego zmienia jego przeznaczenie i przez to naraża podatek akcyzowy na uszczuplenie. Tymczasem, co bezspornie wynika z ustaleń poczynionych już w trakcie postępowania przygotowawczego, dystrybutor gazu (w tym zatrudniony w nim oskarżony) przeznaczenia dostarczanego gazu nie zmieniał. Mieli to czynić właśnie sami odbiorcy. Znamienne jest, że sam prokurator w akcie oskarżenia oskarżonemu dokonywania jakiegokolwiek „własnych” operacji związanych ze zmianą dostarczanego towaru nie zarzuca.

Czyn zarzucony oskarżonemu rozpatrywać zatem można jedynie jako pomocnictwo do przestępstw z art. 54 § 1 kks i 73a § 1 kks, jakich mieli dopuścić się odbiorcy. Sama treść zarzutu aktu oskarżenia, mimo proponowanej w nim kwalifikacji prawnej uwzględniającej art. 18 § 1 kk, sugeruje, iż prokuratorowi chodzi właśnie o pomocnictwo, a nie sprawstwo sensu stricto. Świadczy o tym użycie sformułowań, iż oskarżony „pomagał” w uchylaniu się od opodatkowania, „ułatwił” uszczuplenie należności publicznoprawnej.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zauważa, że przestępstwa skarbowe polegające na spowodowaniu uszczuplenia podatku są przestępstwami skutkowymi. Kwestia ta jest do tego stopnia oczywista, że nie wymaga dalszych wyjaśnień. Również przestępstwa polegające na samym tylko narażeniu należności publicznoprawnej na uszczuplenie są przestępstwami skutkowymi. Art. 53 § 28 kks stanowi bowiem, iż „narażenie na uszczuplenie należności publicznoprawnej czynem zabronionym jest to spowodowanie konkretnego niebezpieczeństwa takiego uszczuplenia - co oznacza, że zaistnienie uszczerbku finansowego jest wysoce prawdopodobne, choć nie musi nastąpić”. Zatem przestępstwa z art. 54 § 1 kks i art. 73a § 1 kks są przestępstwami skutkowymi- skutkiem zachowania ich sprawców jest właśnie narażenie podatku na uszczuplenie.

W aspekcie zarzutu aktu oskarżenia zachowanie oskarżonego miało więc stanowić w istocie rzeczy pomocnictwo do przestępstw skutkowych. Powtórzyć należy- prokurator istoty przestępstwa zarzuczonego oskarżonemu dopatruje się w realizacjach dostaw gazu do odbiorców, mimo jego świadomości, iż zmieniali oni przeznaczenie otrzymywanego towaru i nie realizowali wynikającego z tego faktu obowiązku podatkowego, powodując w ten sposób uszczuplenie podatkowe. Zachowanie oskarżonego miało przy tym postać zaniechania, skoro nie podjął on kroków uniemożliwiających odbiorcom popełnianie przestępstw. Sąd Apelacyjny podkreśla, że użyte w art. 18 § 3 kk określenie „zaniechanie” nie oznacza tylko bierności w sensie dosłownym, ale każde zachowanie, w wyniku którego nie dochodzi do zapobieżenia zaistnienia przestępczego skutku (por. Piotr Kardas, Komentarz do art. 18 Kodeksu karnego, w: Zoll Andrzej (red.), Bogdan Grzegorz, Cwiakalski Zbigniew, Kardas Piotr, Majewski Jarosław, Raglewski Janusz, Szewczyk Maria, Wróbel Włodzimierz, Tytuł: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k. Zakamycze, 2004). W realiach niniejszej sprawy tego rodzaju zachowaniem była kontynuacja dostaw gazu.

Rzecz jest jednak w tym, że, w myśl art. 18 § 3 kk, „odpowiada za pomocnictwo (...) ten, kto wbrew prawemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zaniechaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie”. Warunkiem odpowiedzialności karnej za przestępstwo pomocnictwa z zaniechania (w wyżej zaprezentowanym rozumieniu) jest więc to, aby na owym „pomocniku” ciążył obowiązek zapobieżenia skutkowi przestępnemu, wywoływanemu przez inne osoby (sprawców sensu stricto). Przy czym obowiązek ten musi mieć charakter prawny, a nadto musi być obowiązkiem „szczególnym”. Powszechnie przyjmuje się, że zobowiązanie ma charakter prawny, gdy bezpośrednio wynika z przepisu prawa, orzeczenia sądowego lub umowy (por. Grzegorz Łabuda, Komentarz do art. 1 Kodeksu karnego skarbowego, w: Kardas Piotr, Łabuda Grzegorz, Razowski Tomasz, Tytuł: Kodeks karny skarbowy. Komentarz, WKP, 2012).

W tym stanie rzeczy oczywistym staje się, że oskarżonemu nie można przypisać pomocnictwa do przestępstw z art. 54 § 1 kks lub art. 73a § 1 kks. Nie miał on bowiem szczególnego, o charakterze prawnym, obowiązku zapobieżenia temu skutkowi, jakim było uszczuplenie podatkowe wynikające z zaniechania uiszczania przez kontrahentów podatków związanych z faktem zmiany przeznaczenia odbieranego przez nich gazu. Miał natomiast obowiązek wykonania zawartych umów o charakterze cywilnoprawnym. W istocie rzeczy realizował zobowiązania wynikające z tych umów i nie było jego sprawą interesowanie się, co odbiorcy robią z dostarczonym im towarem, ani, tym bardziej, jak wykonują ciężące na nich obowiązki podatkowe. W aspekcie tego, co wyżej wskazano wyjaśniając istotę pomocnictwa do przestępstwa skutkowego przez zaniechanie, kwestia świadomości oskarżonego w tym względzie jest z punktu widzenia jego odpowiedzialności karnej całkowicie obojętna.

Zatem sformułowany w apelacji zarzut i powołane dla jego poparcia przez prokuratora argumenty są całkowicie chybione. Nie mogą skutkować uwzględnieniem postawionego przez skarżącego wniosku. W realiach niniejszej sprawy oskarżony nie dopuścił się żadnego przestępstwa, czy to jako sprawca (współsprawca), czy to jako pomocnik. Uniewinnienie oskarżonego zaskarżonym wyrokiem od postawionego mu zarzutu jest zatem rozstrzygnięciem trafnym i musi zostać utrzymane w mocy.

Z tych przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 i 440 kpk Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Rozstrzygnięcie o wydatkach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 636 § 1 kpk.